

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08 października 2018 roku

Sąd Rejonowy w Legionowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Anna Szelağ

Protokolant Kinga Grzywacz, Monika Malanowska, Zenon Aleksa

w obecności

Prokuratora Moniki Kobryś

po rozpoznaniu dnia 29.05.2018 r., 12.06.2018 r., 04.09.2018 r., 02.10.2018 r.

sprawy **B. P. (1)**, urodz. (...) w D.

syna J. i D. z d. K.

oskarżonego o to, że: 1. w dniu 6 lutego 2018 r. w L., woj. (...) wysyłał do R. R. (1) wiadomości tekstowe sms, w których kierował wobec niej groźby pozbawienia życia i zdrowia, przy czym groźby te wzbudziły w pokrzywdzonej realną obawę ich spełnienia, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne do przestępstwa za które był już skazany; -

tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k. zw. z art. 64 § 1 k.k.

2. w dniu 7 lutego 2018 r. w L., woj. (...), w barze (...) kierował groźby pozbawienia życia i zdrowia wobec R. R. (1), przy czym groźby te wzbudziły w pokrzywdzonej realną obawę ich spełnienia, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne do przestępstwa za które był już skazany; -

tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

3. w dniu 7 lutego 2018 r. w L., woj. maz. w barze (...) użył wobec R. R. (1) siły fizycznej uderzając ją z otwartej dłoni w bark oraz szarpał za ubranie, czym naruszył jej nietykalność cielesną; -

tj. o czyn z art. 157 § 2 k.k.

4. w okresie 6 lutego 2018 r. w L., woj. (...) w miejscu zamieszkania R. R. (1) dokonał zniszczenia mienia poprzez pocięcie dwóch płaszczy i szalika, powodując straty w wysokości 565 zł. na szkodę R. R. (1); -

tj. o czyn z art. 288 § 1 k.k.

5. w dniu 7 lutego 2018 r. w L., woj. (...) kierował wobec M. B. groźby karalne pozbawienia życia, nadto trzymając tłuczek do mięsa gonił pokrzywdzonego i wypowiadał groźby karalne pozbawienia życia, przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę, iż zostaną spełnione, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne do przestępstwa za które był już skazany; -

tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

6. w dniu 7 lutego 2018 r. w L., woj. (...) dokonał uszkodzenia mienia w postaci drzwi wewnętrznych, poprzez spowodowanie w nich otworu oraz szarpiąc dokonał uszkodzenia mienia parawanu oddzielającego część socjalną od baru, powodując straty w łącznej wysokości 1.200 zł na szkodę M. B.; -

tj. o czyn z art. 288 § 1 k.k.

7. w dniu 7 lutego 2018 r. woj. (...) szarpiąc dokonał uszkodzenia mienia samochodu marki H. (...), poprzez wybicie tłuczkiem do mięsa tylnej szyby, powodując straty w wysokości 2600 zł. na szkodę M. B.; -

tj. o czyn z art. 288 § 1 k.k.

8. w dniu 7 lutego 2018 r. w L., woj. (...) szarpiąc dokonał uszkodzenia mienia w postaci drzwi zewnętrznych wejściowych, poprzez wyrwanie zawiasu, powodując straty w wysokości 3000 zł. na szkodę M. B.; -

tj. o czyn z art. 288 § 1 k.k.

orzeka:

I. ustalając, że w ramach czynów opisanych w pkt 1, 2, 5 oskarżony B. P. (1) działał w ramach ciągu przestępstw, oskarżonego B. P. (1):

a) w ramach czynu opisanego w pkt 1 uznaje za winnego tego, że w dniu 06 lutego 2018 r. w L., woj. (...) wysłał do R. R. (1) wiadomości tekstowe sms, w których groził jej pozbawieniem życia, uszkodzeniem głowy, przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że będą spełnione i czyn ten oskarżony popełnił w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne do przestępstwa, za które był już skazany i czynem tym oskarżony wyczerpał dyspozycję art.190§1kk w zw. z art.64§1kk; -

b) w ramach czynu opisanego w pkt 2 uznaje za winnego tego, że w dniu 07 lutego 2018 r. w L., woj. (...) kierował wobec R. R. (1) groźby pozbawienia życia, podpalenia głowy, przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że będą spełnione i czyn ten oskarżony popełnił w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne do przestępstwa, za które był już skazany i czynem tym oskarżony wyczerpał dyspozycję art.190§1kk w zw. z art.64§1kk; -

c) w ramach czynu opisanego w pkt 5 uznaje za winnego tego, że w dniu 07 lutego 2018 r. w L., woj. (...) kierował wobec M. B. groźbę pozbawienia życia, przy czym groźba ta wzbudziła u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę, że będzie spełniona i czyn ten oskarżony popełnił w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne do przestępstwa, za które był już skazany i czynem tym oskarżony wyczerpał dyspozycję art.190§1kk w zw. z art.64§1kk; -

i za to, za każdy z czynów na podstawie art.190§1kk w zw. z art.64§1kk skazuje oskarżonego, a na podstawie art.190§1kk w zw. z art.64§1kk w zw. z art.91§1kk wymierza oskarżonemu karę 9 (dziewięciu) miesięcy pozbawienia wolności; -

II. oskarżonego B. P. (1) w ramach czynu opisanego w pkt 3 uznaje za winnego tego, że w dniu 07 lutego 2018 r. w L., woj. (...) naruszył nietykalność cielesną R. R. (1) w ten sposób, że splunął pokrzywdzonej w twarz, uderzył ręką w jej lewy bark oraz szarpał za ubranie i czynem tym oskarżony wyczerpał dyspozycję art.217§1kk i za to na podstawie art.217§1kk wymierza oskarżonemu karę 1 (jednego) miesiąca pozbawienia wolności; -

III. a) w ramach czynu opisanego w pkt 4 oskarżonego B. P. (1) uznaje za winnego tego, że w dniu 06 lutego 2018 r. w L., woj. (...) w miejscu zamieszkania R. R. (1) umyślnie zniszczył należące do niej dwa płaszcze i szalik, poprzez ich pocięcie, powodując szkodę na rzecz pokrzywdzonej w łącznej kwocie bliżej nieokreślonej, nie mniejszej niż 260 zł i nie większej niż 500 zł i czynem tym oskarżony wyczerpał dyspozycję art.124§1kw; -

b) w ramach czynu opisanego w pkt 6 oskarżonego B. P. (1) uznaje za winnego tego, że w dniu 07 lutego 2018 r. w L., woj. (...), w lokalu (...), umyślnego dokonał uszkodzenia mienia w postaci wybicia nogą dziury w płacie drzwi wejściowych oraz zniszczenia parawanu oddzielającego część socjalną od baru, powodując straty na rzecz M. B. w łącznej kwotę około 415 zł i czynem tym oskarżony wyczerpał dyspozycję art.124§1kw; -

- na podstawie art.124§4kw orzeka obowiązek zapłaty przez oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego M. B. kwoty 415 zł (czteryście piętnaście) tytułem równowartości wyrządzonej szkody; -

c) w ramach czynu opisanego w pkt 8 oskarżonego B. P. (1) uznaje za winnego tego, że w dniu 07 lutego 2018 r. w L., woj. (...) szarpiąc za drzwi wejściowe do lokalu (...), umyślnie dokonał uszkodzenia mienia poprzez uszkodzenie zawiasu dolnego mocującego w/w drzwi, powodując straty na rzecz M. B. w łącznej kwocie około 262,60 zł (dwieście sześćdziesiąt dwa i 60/100) i czynem tym oskarżony wyczerpał dyspozycję art.124§1kw; -

- na podstawie art.124§4kw orzeka obowiązek zapłaty przez oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego M. B. kwoty 262,60 zł (dwieście sześćdziesiąt dwa i 60/100) tytułem równowartości wyrządzonej szkody; -

- i za to na podstawie art.124§1kw w zw. z art.9§2kw wymierza oskarżonemu łącznie karę 30 (trzydziestu) dni aresztu; -

IV. w ramach czynu opisanego w pkt 7 oskarżonego B. P. (1) uznaje za winnego tego, że w dniu 07 lutego 2018 r. w L., woj. (...) dokonał uszkodzenia mienia w postaci samochodu m-ki H. (...) należącego do M. B., poprzez wybicie tylnej szyby, powodując straty w łącznej kwocie około 2600 zł i czynem tym oskarżony wyczerpał dyspozycję art.288§1kk i za to na podstawie art.288§1kk wymierza oskarżonemu karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności; -

V. łącząc kary pozbawienia wolności orzeczone wobec oskarżonego B. P. (1) w pkt I, II oraz IV na podstawie art.85§1 i §2kk i art.86§1kk i art.91§2kk wymierza oskarżonemu karę łączną 1 (jednego) roku pozbawienia wolności; -

- na podstawie art.63§1kk na poczet orzeczonej wobec oskarżonego łącznej kary pozbawienia wolności zalicza okres jego tymczasowego aresztowania od dnia 07.02.2018 r. godz. 9:15 do dnia 12.06.2018 r.; -

- na podstawie art.44§5kk orzeka zwrot pokrzywdzonemu M. B. dowodu rzeczowego opisanego w wykazie dowodów rzeczowych pod poz. 1 (k.275); -

- na podstawie art.624§1kpk zwalnia oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych i obciąża nimi Skarb Państwa; - zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. K. kwotę 1944 zł (tysiąc dziewięćset czterdzieści cztery) plus podatek VAT, tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego ustanowioną z urzędu.

Sygn. akt II K 426/18

UZASADNIENIE

Na podstawie dowodów ujawnionych w trakcie rozprawy, Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Od października 2017 roku oskarżony B. P. (1) pozostawał w związku konkubentkim z R. R. (1). Na początku lutego 2018 roku oboje zamieszkali w L. w wynajmowanym pokoju w budynku przy ul. (...), ponieważ R. R. (1) została zatrudniona jako pomoc kuchenna w Barze (...) przy ul. (...), należącym do M. B.. W dniu 06 lutego 2018r. około południa, będąc w pracy, pokrzywdzona zaczęła dostawać od oskarżonego na swój numer telefonu pierwsze wiadomości tekstowe. Łącznie tych wiadomości było około osiemnastu, w których B. P. (1) znieważał konkubinę, zarzucał jej zdradę oraz groził pozbawieniem życia, uszkodzeniem głowy. Pisał, że „zdechnie”, że „rozjebie jej łeb”. Wiadomości te zszokowały i przstraszyły pokrzywdzoną, zwłaszcza że wcześniej nie zaszło nic co mogłoby chociażby wskazywać na powody takiej agresji. Po zakończeniu pracy, obawiając się zachowania konkubenta, R. R. (1) wróciła pod adres w/w posesji, z tym że na jej prośbę gospodarz kwatery udostępnił jej inny pokój, o czym nie wiedział oskarżony. W tym czasie pozostawał on w ich wspólnie wynajmowanym pokoju i nie mogąc ustalić miejsca pobytu

konkubiny, zniszczył należące do niej dwa płaszcze i szalik, poprzez ich pocięcie. Spowodował tym szkodę na rzecz pokrzywdzonej w łącznej bliżej nieokreślonej kwocie, nie mniejszej niż 260 zł i nie większej niż 500 zł.

Rano w dniu 07 lutego 2018 r. nadal nie kontaktując się z B. P. (1), R. R. (1) poszła do pracy do baru (...), którą rozpoczynała od godziny 08:00. W tym czasie M. B. otwierał należącą również do niego pierogarnię znajdującą się w L. na posesji przy ul. (...). Zauważył go oskarżony i chciał się dowiedzieć, gdzie jest R. R. (1), M. B. stwierdził, że powinna być w pracy i zaproponował podwiezienie, ponieważ sam także miał jechać do baru. Po przybyciu na miejsce, B. P. (1) wysłał sms-a do pokrzywdzonej aby do niego wyszła, co też uczyniła. Z początku rozmowa przebiegała w miarę spokojnie, zdecydowali, że się rozstają, oskarżony zażądał zwrotu pierścionka, gdy pokrzywdzona zwróciła pierścionek i chciała odejść, to nagle zdenerwowało oskarżonego. Zaczął kierować wobec R. R. (1) groźby pozbawienia życia, podpalenia głowy, krzyczał że ją zabije. Po tych słowach splunął także pokrzywdzonej w twarz, uderzył ręką w jej lewy bark, ta przestraszona wbiegła do lokalu i udała się do kuchni. Na to zareagował M. B. i próbował powstrzymać B. P. (2), który poszedł za pokrzywdzoną, kopnął i szarpał za drzwi wejściowe do kuchni, jednak działania właściciela baru nie przyniosły oczekiwanego rezultatu i oskarżony wtargnął do kuchni. Chwycił leżący tam tłuczek do rozbijania mięsa i zaczął szarpać za ubranie R. R. (1) próbując wyciągnąć ją z kuchni, co mu się nie udawało, bo pokrzywdzona stawiała opór. Wówczas M. B. zażądał od B. P. (1) aby ten opuścił jego lokal, doszło do szamotaniny pomiędzy nimi, w trakcie której oskarżony kierował wobec M. B. groźbę pozbawienia życia. W tym czasie w barze był także pracujący tam kucharz H. O., który także próbował powstrzymać oskarżonego od dalszego agresywnego zachowania. Ostatecznie B. P. (1) trochę się uspokoił i wszedł do części lokalu gdzie była jadalnia. Chcąc załagodzić całą sytuację M. B. przystał na żądanie oskarżonego i zapłacił mu 100 zł za zniszczone okulary, jednak nie dało to pożądanego efektu, ponieważ B. P. (1) nadal krzyczał w stronę pokrzywdzonej, aby zapłaciła mu 200 zł i oddała pierścionek. Wówczas M. B. stwierdził, że jeśli oskarżony nie wyjdzie to zadzwoni na policję, to rozzłościło oskarżonego, ale po krótkiej wymianie zdań i szarpaninie wybiegł z lokalu. W efekcie takiego działania oskarżony wybił nogą dziury w płacie drzwi wejściowych oraz dokonał zniszczenia parawanu oddzielającego część socjalną od baru, powodując straty na rzecz M. B. w łącznej kwotę około 415 zł.

Za oskarżonym wybiegł M. B., przy czym wcześniej chwycił pozostawiony przez oskarżonego tłuczek. B. P. (1) udał się w stronę samochodu pokrzywdzonego, gdzie obaj mężczyźni biegali wokół niego, bo M. B. dzwoniąc na Policję, próbował uniknąć kontaktu z oskarżonym. Kiedy pokrzywdzony stanął z przodu pojazdu, to B. P. (1) znajdując się wówczas z tyłu pojazdu, dokonał uszkodzenia w/w samochodzie m-ki H. (...), poprzez wybite tylnej szyby, powodując straty w łącznej kwocie około 2600 zł. Następnie oskarżony uciekł w stronę ulicy (...) i wrócił, gdy z miejsca zdarzenia oddalił się patrol policyjny wezwany przez pokrzywdzonego. Widząc, że B. P. (1) ponownie idzie w stronę baru, M. B. zamknął na klucz drzwi wejściowe i znowu zadzwonił na Policję. Oskarżony próbował wejść do lokalu szarpiąc za drzwi wejściowe, czym dokonał ich uszkodzenia poprzez uszkodzenie zawiasu dolnego mocującego w/w drzwi, powodując straty na rzecz M. B. w łącznej kwocie około 262,60 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań świadków R. R. (1) (k.355-357, 27-29), H. O. (k.354-355, 41-42), M. T. (k.376-377, 114-115), M. B. (k.377-379, 21), jak również na podstawie dowodów w postaci (k.1, 47-49, 107) notatki urzędowej, (k.2-3, 98-100) protokołu zatrzymania, (k.7, 63-68) zaświadczenia lekarskiego, (k.10-12a, 32-34, 118-119) protokołu oględzin z załącznikiem, (k.14-19) kserokopii dokumentacji, (k.20-21) zawiadomienia o przestępstwie, (k.24-27) protokołu przeszukania z załącznikiem, (k.51-53, 95-97, 101-104, 385-387) karty karnej, (k.108-112) protokołu odtworzenia, (k.148, 150) dokumentacji medycznej, (k.171-172, 236-237, 396-397) odpisu wyroku, (k.246-249) opinii sądowo-psychiatrycznej, (k.304-316) wydruku z NOE-SAD, (k.409-425) opinii, (k.432-433, 451) oferty ceny oraz częściowo na podstawie wyjaśnień oskarżonego B. P. (1) (k.352-354, 70-71, 208, 357).

Oskarżony B. P. (1) początkowo przyznał się jedynie do stłuczenia szyby w samochodzie marki H., ale jednocześnie stwierdził, że pokłócił się z R. R. (1) i „mogłem w nerwach powiedzieć jakieś groźby, (...) nie pamiętam, czy uderzyłem moją partnerkę, (...) szarpałem ją” (k.70). Kłótnia wynikała z tego, że właściciel baru (...) skłamał mówiąc pokrzywdzonej, że oskarżony pracuje u niego, jak również że ma kochankę o imieniu K.. Oskarżony wyjaśnił także, że to „szef kochanki pierwszy mnie uderzył, mam ślady krwi na kurtce” (k.70v.). B. P. (1) przyznał, że w trakcie zajścia

w barze, chwycił tłuczek do mięsa i rzucił nim w kierunku M. B., ale go nie trafił i zaraz wybiegł na zewnątrz budynku i wówczas pokrzywdzony podniósł tłuczek i wybiegł z nim za oskarżonym. Gdy obaj byli już na zewnątrz, to B. P. (1) prawą ręką wybił szybę w w/w samochodzie, a „w tym czasie szef R. biegał z tłuczkiem po dworze” (k.71). Jednocześnie oskarżony wyjaśnił, że „uszkodzenie drzwi wejściowych było wynikiem tego, że szef R. mnie bił” i „ja nic nie wiem o parowanie i drzwiach wewnętrznych” (k.71). Jeśli zaś chodzi o wydarzenia z dnia 06.02.2018r., to B. P. (1) wyjaśnił, że jak wrócił do domu, to płaszcz należący do R. R. (1) był już pocięty, szalik nie był pocięty, ale oskarżony zaprzeczył, aby on to zrobił.

W trakcie drugiego przesłuchania oskarżony stwierdził, że przyznaje się do stawianych mu zarzutów, z tym że „zarazem pokrzywdzona, jak i pokrzywdzony nie do końca powiedzieli prawdę” (k.208). B. P. (1) zakwestionował wartość płaszcza koloru szarego, który R. R. (1) wyceniła na kwotę 565 zł, według oskarżonego ten płaszcz był kupiony 10.01.2018r. za kwotę 260 zł i to on zapłacił całą cenę. Zaś płaszcz koloru fioletowego wraz z szalikiem był znaleziony przez niego i pokrzywdzoną na strychu domu, w którym wówczas mieszkali, więc „niemożliwe jest aby pokrzywdzona zapłaciła jakąkolwiek kwotę za ten płaszcz” (k.208). Oskarżony powtórzył także, że „uszkodzenie drzwi wejściowych do barku (...) wynikało wówczas kiedy on (M. B.) mnie szarpał, natomiast wybicie szyby w jego samochodzie nastąpiło nie tłuczkiem, tylko moją gołą prawą ręką” (k.208). B. P. (1) przyznał także, że „przypominam sobie takie urywki, jak złapałem R. R. (1) za ubranie, ale nie pamiętam, czy ją uderzyłem” (k.208).

Będąc przesłuchanym już na rozprawie oskarżony potwierdził dotychczas złożone wyjaśnienia, jak również wyjaśnił, że przyznaje się do zarzucanych mu czynów częściowo, bo „R. nie kupiła tych płaszczy, ja zniszczyłem coś co nie było jej” (k.352). Za płaszcz firmy (...) sam zapłacił, a „jeśli chodzi o różowy płaszcz, to wzięła go sobie z hotelu (...), gdzie pracowaliśmy” (k.352). Następnie stwierdził, że „pozostałych zarzutów nie kwestionuje” (k.352), choć jednocześnie podważał okoliczność ich popełnienia, bo „drzwi o których mowa w a/o, (...), to uszkodzenie powstało w bójce, którą spowodował pan M., jest prowadzona sprawa o uszkodzenie mojego ciała” (k.352). Z kolei odpowiadając na pytania obrońcy, B. P. (1) podał, że wieczorem w dniu 06.02.2018r. pokłócił się z R. R. (1), wysyłali do siebie sms-y, napisał do niej około 40 wiadomości, z tym że „raczej nie wysyłałem sms-ów, w których jej groziłem” (k.363), ale już w dniu 07.02.2018r., to „mogłem wtedy powiedzieć do niej słowa, które zabrzmiały jak groźby” (k.353). Oskarżony wyjaśnił także, że „tłuczek miałem w ręku, bo czułem się bezsilny, ale nie ganiałem nikogo z tym tłuczkiem, myśmy się ganiłi wokół samochodu ale bez niczego, (...), wokół samochodu goniliśmy siebie nawzajem, on (M. B.) był z jednej strony samochodu, ja z drugiej, próbowaliśmy się złapać” (k.353).

Sąd zważył, co następuje:

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom B. P. (1) w tej części, w której są one spójne z ustalonym stanem faktycznym, ponieważ tylko w tym zakresie znajdują one potwierdzenie w wiarygodnych dowodach ujawnionych w niniejszej sprawie. Czyli, co do tego, że w dniach 06-07.02.2018r. uczestniczył on w wyżej opisanych zdarzeniach, jak również co do wyceny zniszczonych ubrań na szkodę R. R. (1) i sposobu wybicia szyby w samochodzie H.. Jednakże sąd nie dał wiary tym wyjaśnieniom w zakresie, w jakim oskarżony opisywał swoją rolę i swoje niejako pasywne zachowanie, które miało ograniczać się tylko do odparcia agresywnego zachowania M. B. i niejako prowokowania go przez R. R. (1), która najpierw pisała mu w sms-ach o rzekomej ciąży, a następnie w bezpośredniej rozmowie oznajmiła, że to koniec ich związku. W ocenie sądu, wyjaśnienia w tej części były jedynie realizacją przyjętej linii obrony zmierzającej do umniejszenia jego roli i tym samym do uniknięcia odpowiedzialności karnej. Widoczne jest to w szczególności w samej treści wyjaśnień B. P. (1), które są nie tylko niespójne, ale przede wszystkim nielogiczne i z tego też powodu sąd je tak szczegółowo opisał. Z jednej strony oskarżony podkreślał, że nie pamiętał szczegółowo co mówił do swojej ówczesnej partnerki, czy ją uderzył, bo „byłem w szale” (k.70), chciał ją wyciągnąć z kuchni baru, ale z drugiej strony przekonywał, że „szef konkubiny pierwszy mnie uderzył” (k.70v.), że wprawdzie rzucił w jego kierunku tłuczkiem, ale go nie trafił. Następnie, już po wysłuchaniu zeznań R. R. (1), to oskarżony był już pewien, że „wyciągać za ciuch R., to wyciągałem, ale jej nie uderzyłem” (k.357).

W opozycji do wyżej opisanych wyjaśnień oskarżonego pozostają zeznania przesłuchanych w sprawie świadków M. B., R. R. (1), H. O. oraz M. T., którym sąd w całości dał wiarę, ponieważ logicznie się uzupełniają przez co tworzą

jedną spójną całość. Zdaniem sądu każdy z w/w świadków zrelacjonował przedmiotowe zdarzenia zgodnie z tym, jak je zapamiętał. Należy w tym miejscu wskazać, że nie uszło uwadze sądu, że treść zeznań obojga pokrzywdzonych, po zadaniu pytań przez strony, jak i sąd, różni się w szczegółach w odniesieniu do zeznań złożonych bezpośrednio w toku postępowania przygotowawczego. Jednakże nie rzutuje to negatywnie na ocenę wiarygodności ich zeznań jako całości opisywanych zdarzeń, ponieważ zarówno R. R. (1), jak i M. B. logicznie wytłumaczyli i opisali te różnice. R. R. mimo osobistego zaangażowania w przedmiotową sprawę zeznawała obiektywnie, nie obciążała oskarżonego ponad to co sama zaobserwowała i wiedziała, podobnie jak M. B.. Przykładowo, odpowiadając na pytania prokuratora, pokrzywdzona potwierdziła, że jeden płaszcz kupił jej oskarżony za kwotę 260 zł, a drugi płaszcz oraz szal znalazła na strychu domu, w którym wówczas mieszkała. R. R. (1) zeznała również, że „nie potrafię określić wartości znalezionej płaszcza i szala” (k.356). Również logicznie wytłumaczyła pewne rozbieżności z zeznaniami innych świadków, ponieważ jak stwierdziła, to „ja wtedy pracowałam nie obserwowałam tego wszystkiego dokładnie” (k.357). Także M. B. wykonywał w tym czasie swoje codzienne obowiązki, nosił towar do kuchni i także od samego początku nie był skupiony na tym jak zachowuje się oskarżony.

W barze w dniu 07.02.2018r. był również H. O., pracownik zatrudniony przez M. B., który zeznał, że nie pamięta szczegółów zdarzenia, nie pamiętał jego chronologii, ponieważ całe to zajście wywołało u niego duży stres. Z tym, że świadek potwierdził, że widział, jak oskarżony trzymał R. R. (1) za bluzkę i chyba szarpał, chciał, żeby wyszła z nim z baru. Przyznał, że próbował mu w tym przeszkodzić, chciał odciągnąć oskarżonego od pokrzywdzonej, ale „on jednak dalej próbował wyciągnąć R.” (k.41). H. O. nie miał także wątpliwości, że „ten B. wziął w pewnym momencie tłuczek od mięsa z kuchni i wyszedł na lokal w kierunku szefa M.” (k.42).

Z kolei M. T., to policjant, który został skierowany na interwencję ze zgłoszenia M. B.. Świadek ten zeznał, że po wysłuchaniu relacji zgłaszającego oraz R. R. (1), wraz z asp. R. K. podjęli poszukiwania oskarżonego, w trakcie których zostali poinformowani, że oskarżony wrócił do baru. Obaj policjanci także wrócili na miejsce zdarzenia, gdzie zastali B. P. (1), który po wylegitymowaniu stwierdził, że był zazdrosny o swoją narzeczoną, ponieważ „jeden z barmanów miał ją podrywać” (k.114). Przyznał się także do wybicia szyby w samochodzie pokrzywdzonego.

Prawdziwość, autentyczność i rzetelność sporządzenia ujawnionych w sprawie pozostałych dowodów nieosobowych, w tym także opinii biegłego sądowego z zakresu wyceny ruchomości majątkowej A. P. (k.409-422, 451), jak również protokół z odtworzenia utrwalonego zapisu z nagrań z monitoringu w barze (...) (k.108-119), nie była przedmiotem zarzutów stron, ani też nie wzbudziła wątpliwości sądu. Zostały one sporządzone poprawnie, kompleksowo i w sposób zgodny ze standardami rzetelnego postępowania, z tych też względów sąd w całości uznał te dowody za w pełni wiarygodne.

Reasumując, w świetle poczynionych przez sąd ustaleń wina oskarżonego B. P. (1) nie budzi żadnych wątpliwości i czynami swoimi wyczerpał on dyspozycję występku odpowiednio z art.190§1kk w zw. z art.64§1kk w zw. z art.91§1kk, z art.288§1kk, z art.217§1kk oraz wykroczeń z art.124§1kw.

Działając w ramach ciągu przestępstw, w dniu 06.02.2018r. w L. oskarżony wysyłał do R. R. (1) wiadomości tekstowe sms, w których groził jej pozbawieniem życia, uszkodzeniem głowy, przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że będą spełnione. Następnie w dniu 07.02.2018r. w L. kierował także wobec R. R. (1) groźby pozbawienia życia, podpalenia głowy, przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że będą spełnione. Również w dniu 07.02.2018r. w L. B. P. (1) kierował wobec M. B. groźbę pozbawienia życia, przy czym groźba ta wzbudziła u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę, że będzie spełniona. Wszystkie ten czynny oskarżony popełnił w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne do przestępstwa, za które był już skazany i wyczerpał nimi dyspozycję art.190§1kk w zw. z art.64§1kk. Jak wynika z karty karnej, to B. P. (1) był już wielokrotnie skazywany w tym w sprawie sygn. akt II K 389/09 za czyn z art.190§1kk na karę 1 roku pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 15.06.2015r. do 14.06.2016r. (k.237). Z kolei występku z art.190§1kk polega na groźeniu innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej, jeżeli groźba ta wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona. Znamię wzbudzenia obawy należy jednak oceniać subiektywnie, nie zaś z punktu widzenia realnego niebezpieczeństwa spełnienia groźby (tak też

wyrok SN z dnia 17 kwietnia 1997 r., II KKN 171/96, Orz. Prok. i Pr. 1997, nr 10, poz. 4). Dodatkowo przy ocenie spełnienia powyższych przesłanek należy wziąć pod uwagę okoliczność czy obawa pokrzywdzonego może być uznana za uzasadnioną. W tym względzie decydują przesłanki odwołujące się do okoliczności i sposobu wyrażenia groźby, które mogą uzasadniać realność spełnienia gróźb. W przedmiotowej sprawie okolicznościami, które w przekonaniu pokrzywdzonych mogły świadczyć o realnej możliwości spełnienia tychże gróźb było to, że byli oni całkowicie zaskoczeni ich treścią i były one połączone z agresywnym zachowaniem oskarżonego. Emocje jakie towarzyszyły R. R. (1) obrazowo opisał M. T., który stwierdził, że nawet w trakcie interwencji, czyli już w obecności policjantów, pokrzywdzona była „prerażona”, jak również „kobieta była roztrzęsiona nie chała dopuścić do jakiegokolwiek rozmowy, oskarżony nalegał na rozmowę z panią R., natomiast pani R. oświadczyła, że nie chce żadnej rozmowy z panem B.” (k.377). Także pokrzywdzona nie ukrywała, jakie uczucia w niej wzbudziło zachowanie oskarżonego i wprost zeznała, że „z powodu tych sms-ów bałam się, że oskarżony może mi zrobić krzywdę”, a wróciła do tego samego domu gdzie był konkubent, tylko dlatego, że po prostu nie miała gdzie iść na noc. Również M. B. przyznał, że „to zachowanie oskarżonego wobec mnie, mnie to wystraszyło, może ja tego nie pokazywałem” (k.379). Z kolei H. O. stwierdził, że nie był w stanie pomóc pokrzywdzonej, bo oskarżony był wówczas „dużej postury ciała i ciężko było nad nim zapanować” (k.41). Odnosząc się natomiast do mowy końcowej obrońcy, należy w tym miejscu także podnieść, że zespół znamion występku z art.190§1kk nie wymaga istnienia po stronie oskarżonego zamiaru spełnienia wypowiedzianych gróźb, ani nie przewiduje obiektywnego niebezpieczeństwa ich realizacji. Warunkiem przestępności czynu jest – co wskazano powyżej – aby groźba wzbudziła uzasadnioną obawę, iż będzie spełniona (por. wyrok SA w Krakowie w dnia 17 grudnia 2008 r., II AKa 196/08, KZS 2009/2/35).

W dniu 07.02.2018r. w L. B. P. (1) dokonał uszkodzenia mienia w postaci samochodu m-ki H. (...) należącego do M. B., poprzez wybite tylnej szyby, powodując straty w łącznej kwocie około 2600 zł i czynem tym oskarżony wyczerpał dyspozycję art.288§1kk. Czynność wykonawcza, czynu opisanego w treści art.288§1kk, polega na zniszczeniu, uszkodzeniu lub uczynieniu niezdatną do użytku cudzej rzeczy. W niniejszej sprawie, oskarżony dopuścił się uszkodzenia rzeczy, które polega na spowodowaniu fizycznych zmian w strukturze rzeczy, czyli wybitia szyby. Uszkodzenie stanowi naruszenie substancji rzeczy bez jej unicestwienia (Dąbrowska-Kardas, Kardas (w:) Zoll III, s. 366; Górniok, Pleńska, Przystępstwa... (w:) System 1989, s. 441). Nie ma przy tym wątpliwości, że oskarżony działał umyślnie z zamiarem ewentualnym, ponieważ godził się z możliwością uszkodzenia przedmiotowego urządzenia, skoro uderzył w tylną szybę w/w samochodzie. Także M. T. zeznał, że już bezpośrednio po zdarzeniu B. P. (1) przyznał, że „ze złości uderzył pięścią w tylną szybę pojazdu wybijając ją” (k.115). Chodzi o to, że w przypadku zamiaru ewentualnego sprawca w płaszczyźnie intelektualnej musi mieć świadomość możliwości doprowadzenia do tych stanów, w płaszczyźnie zaś woluntatywnej musi godzić się na to (zob. M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, [w:] A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część szczególna, t. III, 2008, s. 351–352).

Ponieważ w/w samochód był nabyty przez M. B. na podstawie leasingu, to należy także wskazać, że przestępstwa z art.288§1kk ścigane są na wniosek pokrzywdzonego, którym jest nie tylko właściciel rzeczy, ale i inny podmiot mający do niej prawo majątkowe, jak również posiadacz. Osoby te mogą złożyć wniosek o ściganie niezależnie od siebie (por. wyr. SN z 9.12.2003 r., III KK 165/03, Prok. i Pr. – wkł. 2004, Nr 3, poz. 7).

W dniu 07.02.2018 r. w L. B. P. (1) naruszył nietykalność cielesną R. R. (1) w ten sposób, że splunął pokrzywdzonej w twarz, uderzył ręką w jej lewy bark oraz szarpał za ubranie i czynem tym oskarżony wyczerpał dyspozycję art.217§1kk. Odpowiedzialności na podstawie art.217§1kk podlega każdy, kto uderza człowieka lub w inny sposób narusza jego nietykalność cielesną. Dobrem chronionym jest tu nietykalność cielesna, tzw. swoboda dysponowania ciałem i zagwarantowania człowiekowi wolności od fizycznych oddziaływań na jego ciało oraz wolność od niepożądanych doznań (M. Mozgawa (red.) Komentarz do art. 217 Kodeksu karnego (w:) Kodeks karny. Komentarz, LEX, 2013). Naruszeniem nietykalności cielesnej są wszystkie czynności oddziałujące na ciało innej osoby, które nie są przez nią akceptowane. Oczywiście zazwyczaj zachowanie sprawcy polega na bezpośrednim działaniu na ciało innej osoby, głównie przed uderzenie (ale także między innymi uszczypnięcie, ukłucie, targanie za włosy, kopnięcie, polanie wodą itp.). To, że pokrzywdzona nie odniosła żadnych obrażeń, nie eliminuje winy oskarżonego, ponieważ naruszenie

nietykalności cielesnej nie musi łączyć się z powstaniem obrażeń, jednakże musi mieć ono wymiar fizyczny (wyrok SA w Białymstoku z dnia 9 sierpnia 2012 roku II AKa 137/12, LEX nr 1217652).

Ponadto w dniu 06.02.2018r. w L., w miejscu zamieszkania R. R. (1), oskarżony umyślnie zniszczył należące do niej dwa płaszcze i szalik, poprzez ich pocięcie, powodując szkodę na jej rzecz w łącznej kwocie bliżej nieokreślonej, nie mniejszej niż 260 zł i nie większej niż 500 zł. W dniu 07.02.2018r. w L., w lokalu (...), umyślnie dokonał uszkodzenia mienia w postaci wybicia nogą dziury w płacie drzwi wejściowych oraz zniszczenia parawanu oddzielającego część socjalną od baru, powodując straty na rzecz M. B. w łącznej kwotę około 415 zł. Poza tym, B. P. (1) w dniu 07.02.2018r. w L. szarpiąc za drzwi wejściowe do lokalu (...), umyślnie dokonał uszkodzenia mienia poprzez uszkodzenie zawiasu dolnego mocującego w/w drzwi, powodując straty na rzecz M. B. w łącznej kwocie około 262,60 zł. Czynami tymi oskarżony wyczerpał dyspozycję wykroczenia art.124§1kw, które jest tożsame ze znamionami występku z art.288kk, który został już wyżej opisany, różnica polega wyłącznie na wysokości szkody. Wprawdzie stawiając B. P. (1) zarzuty, prokurator uznał, że czyny te stanowiły występki, co jednakże nie potwierdziło się w toku postępowania sądowego. Jeśli chodzi o wycenę szkody, to sąd w całości w tym zakresie oparł się na zeznaniach R. R. (1), która potwierdziła w tej części wyjaśnienia oskarżonego, jak również na opinii w/w biegłego sądowego, której wniosków nie podważała żadna ze stron postępowania. Z kolei odnosząc się do zarzutów B. P. (1) odnośnie ustalenia własności ubrań przez niego zniszczonych, to należy wskazać, że darowizna jaką dokonał na rzecz pokrzywdzonej jest jedną z form przeniesienia prawa własności. Poza tym, nie wnikając w szczegółową analizę prawa cywilnego, to z momentem objęcia władctwa nad znalezionym płaszczem i szalem, R. R. (1) stała się co najmniej ich posiadaczem i tym samym uzyskała prawo do wniesienia wniosku o ściganie i ukaranie oskarżonego.

Wymierzając B. P. (1) kary pozbawienia wolności oraz aresztu, sąd kierował się dyrektywami wynikającymi z treści art.53kk. Okolicznością obciążającą, bez wątpienia, jest sposób działania oskarżonego, który kierowany głównie zazdrością o R. R. (1), niechęcią wobec M. B., który stawiał się za pokrzywdzoną, zdenerwowany faktem, że R. R. chciała zakończyć ich związek, zaatakował słownie, jak i fizycznie pokrzywdzonych, swoją agresję skierował także przeciwko należącym do nich rzeczom. Całym swoim zachowaniem B. P. (1) wykazał lekceważący stosunek nie tylko do pokrzywdzonych, ale także i do obowiązujących norm społecznych oraz norm prawa karnego. Od oskarżonego, osoby doświadczonej życiowo, zdaniem sądu, można wymagać prawidłowych standardów postępowania. Nawet przy przyjęciu, że mógł on czuć się co najmniej niekomfortowo wobec postawy i decyzji R. R. (1) o zakończeniu ich związku, to i tak nie upoważnia to do takiego postępowania, jak zostało wyżej opisane. Oskarżony był już prawomocnie skazywany za groźby karalne i zdawał sobie w pełni sprawę z gorących mu konsekwencji. Zwłaszcza, że przedmiotowe zdarzenia działy się na przestrzeni kilkudziesięciu godzin i B. P. (1) miał wystarczająco dużo czasu aby niejako ochłonąć. Jednocześnie należy podkreślić, że na korzyść oskarżonego trzeba przyjąć to, że jego postawa w trakcie postępowania sądowego wskazuje na to, że przeprowadzony proces po części uzmysłowił mu naganność czynów, jakich się dopuścił, choć nie przyjął za nie w pełni odpowiedzialności. Wszystkie te okoliczności łącznie zdecydowały, że sąd wymierzył B. P. (1) na podstawie art.190§1kk w zw. z art.64§1kk w zw. z art.91§1kk karę 9 miesięcy pozbawienia wolności, na podstawie art.217§1kk karę 1 miesiąca pozbawienia wolności, na podstawie art.288§1kk karę 5 miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art.124§1kw w zw. z art.9§2kw łącznie karę 30 dni aresztu. Łącząc wyżej opisane kary pozbawienia wolności orzeczone wobec oskarżonego karę łączną 1 roku pozbawienia wolności.

Zgodnie z wnioskiem pokrzywdzonego i prokuratora na podstawie art.124§4kw sąd zobowiązał B. P. (1) do zapłaty na rzecz M. B. kwoty 415 zł oraz 262,60 zł tytułem równowartości wyrządzonej szkody. Jednocześnie sąd nie wydał takiego orzeczenia odnośnie wniosku prokuratora jeśli chodzi o zarzut wybicia w/w szyby, ponieważ szkodę w całości pokrył ubezpieczyciel, zaś ani prokurator ani też pokrzywdzony nie podali jego danych.

Zgodnie z treścią art.624§1kpk sąd zwolnił B. P. (1) od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych i obciąża nimi Skarb Państwa, ponieważ obecnie oskarżony odbywa karę pozbawienia wolności i nie posiada żadnych dochodów. Jednocześnie zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. K. kwotę 1944 zł plus podatek VAT, tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego ustanowioną z urzędu.